

Andrzej Kozubski

"Granice nauki", red. Michał Heller,
Janusz Mączka, Jacek Urbaniec,
Tarnów 1997 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 34/2, 195-197

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

analiz wydobyl on pozytywne i negatywne, jego zdaniem, przemiany w zakresie praktycznie akceptowanych wartosci. Do negatywnych zmian zaliczyl on m.in. oslabienie wzalozliwosci na dobro i zlo, nasilenie postaw permisywistycznych i hedonistycznych, zmniejszajace sie poczucie solidarnosci z osobami nie radzacymi sobie w zyciu. Wsród pozytywnych przemian umiecil on wzrost przekonania o potrzebie przyjecia na siebie wiekszych obciazen ze wzgledu na recesje gospodarcza, upowszechnienie postaw tolerancji wobec inaczej myslacych oraz zwiakszajace sie docenianie wartosci rodziny.

Konstatacje poczynione przez J.M. Schnarrera w rozdziale drugim staly sie podstawa do wyciagniecia konsekwencji etycznych w ostatniej partii ksiazki. Autor poddal tu krytycznej ocenie opisany przez siebie stan rzeczy i podjal probe wskazania oraz uzasadnienia kryteriow etycznych, ktorych wziecie pod uwage jest warunkiem pomyslonego rozwiazania istniejacych problemow. Do takich kryteriow zaliczyl on nastepujace zasady: godnosc osoby, solidarnosci, pomocniczosci oraz dobra wspolnego. Ukazal tez praktyczne implikacje owych zasad w rozwiazywaniu wspolczesnych problemow pracy i ubostwa.

W ksiazce J.M. Schnarrera znajdujemy wiele interesujacych spostrzezen na temat wspolczesnych przemian. Nie wszystkie z nich sa gruntownie uzasadnione, co jednak wydaje sie byc zrozumiale. Autor podjal sie bowiem badan materii, ktora jest w trakcie przemian. Brak odpowiedniego dystansu do przedmiotu badan z koniecznosc staje sie przyczyna niedokladnosc w jego ujmowaniu. Badania takie sa jednak przyteczne, nawet jezeli tez i metodologicznie nie beda w pelni poprawne. Dobor metod badan adekwatnych do przedmiotu jest mozliwy po dokladnym rozpoznaniu tego ostatniego.

Pomimo pewnych brakow, jakie mozna dostrzec w omawianej pozycji, jest ona swiadectwem oceny przemian cywilizacyjnych w trakcie ich trwania. Zawarte w niej przemylenia wnosza sporo przytecznych spostrzezen, ktorych nie sposob pominac w dalszych badaniach wspolczesnych przeobrazen kulturowych. Wiele inspiracji w niej moga odnalezc takze osoby zawodowo trudniace sie rozwiazywaniem problemow spolecznych.

Zbigniew Sarelo

Granice nauki, red. Michal Heller, Janusz Mączka, Jacek Urbaniec, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 1997, ss. 179.

Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych przy Wydziale Filozofii PAT w Krakowie oraz Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej „Biblos” oddaja dan rak czytelnika kolejna prace, tym razem poruszajaca zagadnienie granic i racjonalnosc nauki. Inspiracja do podjecia tej tematyki jest obserwowany proces przesuwania sie granic nauki. Wraz z postepem nauki poszerza sie wiedza naukowa, a to z kolei prowadzi do formulowania nowych pytan.

Bywa tak, iż te pytania mogły zostać sensownie postawione jedynie dlatego, że ów sens zawdzięczają właśnie nowym spojrzeniom naukowym.

Rozważania dotyczące granic nauki prowadzą też do pytań o ewolucję metody naukowej. Czy są jakieś różnice pomiędzy metodą stosowaną przez np. Newtona a metodą, którą posługuje się współczesny naukowiec-przyrodnik. Trudno dziś pomyśleć, by eksperyment i matematyzacja zostały nagle zastąpione czymś innym, niemniej przemianom ulegają same pojęcia empiryczności i matematyczności. Wiek XX to okres czasu, w którym obserwujemy przejście od wielkiej fascynacji nauką i jej skutecznością w poznawaniu otaczającej człowieka rzeczywistości do pełnego rezerwy uświadomienia sobie ograniczoności metody naukowej. Chodzi nie tyle o załamanie się starego, mechanistycznego paradygmatu, ile o dostrzeżenie przez nowo powstające teorie ograniczoności pola swoich zastosowań. Nieprzekraczalne granice wyznaczają np. stała Plancka czy prędkość światła. Podobnie na terenie matematyki mamy do czynienia z twierdzeniami limitacyjnymi stanowiącymi w jakimś sensie jej wewnętrzne granice.

W maju 1996 roku Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych w Krakowie zorganizował Konferencję Metodologiczną na temat *Granic nauki*. Prezentowana książka – jak stwierdza we wstępie Michał Heller – nie jest standardowym zbiorem „materiałów konferencyjnych”. Stanowi raczej rezultat prac zapoczątkowanych na wspomnianej konferencji. Otwiera ją obszerna wypowiedź Jana Pawła II dotycząca stosunku Magisterium Kościoła do teorii ewolucji. Wypowiedź ta, będąca przesłaniem Papieża do członków Papieskiej Akademii Nauk z dnia 22 października 1996 roku została w Polsce, i nie tylko, potraktowana jako dziennikarska sensacja. Tymczasem jest to dokument zasługujący na o wiele głębszą refleksję teologiczną i filozoficzną. Zdaniem abpa Józefa Życińskiego – autora artykułu pt. *Status ewolucjonizmu w perspektywie przesłania Jana Pawła II do Papieskiej Akademii Nauk*, stanowiącego wraz z owym przesłaniem wstęp do omawianej książki – wypowiedź Papieża „określa horyzont interpretacyjny, na którym może twórczo współdziałać myśl chrześcijańska i różne wersje ewolucjonizmu”. Oba teksty – Jana Pawła II i abpa Życińskiego stanowią doskonale tło dla podejmowanych w czasie konferencji dyskusji pomiędzy teologami i przyrodnikami.

Zasadnicza część książki podzielona jest na pięć części. Na pierwszą część składają się artykuły Aleksandra Kojana (UJ), Jana Kozłowskiego (UJ), Stanisława Sędziwego (UJ) oraz Włodzimierza Skoczego (PAT) dotyczące relacji biologii z filozofią. Drugą część poświęconą relacjom fizyki i filozofii wypełniają artykuły Andrzeja Staruszkiewicza (UJ) i Michała Hellera (PAT). Również dwa artykuły – Andrzeja Lasoty (US, UJ) oraz Romana Dudy (Uniw. Wrocław.) – stanowią treść trzeciej części poświęconej filozofii w matematyce. Powiązaniom logiki z filozofią poświęcona jest czwarta część, w której znajdziemy artykuły Ryszarda Wójcickiego (PAN), Jacka Jadackiego; Mieszka Tałasiewicza; Joanny Tędziągolskiej (UW) oraz Witolda Marciszewskiego (UW). Piątą, ostatnią część książki zatytułowana jest *Racjonalność nauki – irracjonalność filozofii nauki?* Autorami artykułów tu zamieszczonych są Józef Życiński (PAT), Leon Koj

(UMCS), Elżbieta Kałuszyńska (PAN), Adam Grobler (Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. T. Kotarbińskiego w Zielonej Górze, UJ). Ta część stanowi swego rodzaju podsumowanie, będące równocześnie ukazaniem problemów wspólnych dla wszystkich wymienionych wcześniej grup tematycznych. Owe wspólne problemy można wyrazić w kilku pytaniach postawionych na początku rozdziału: Czy prawdę można wyjaśnić przyczynowo przez odwoływanie się do uwarunkowań społeczno-kulturowych? Jakie powinny być reguły dyskusji naukowych? Czy istnieją poglądy racjonalne, ale nieprawdziwe? Dlaczego teza postmodernistów o względności pojęciowej jest banalna?

Prezentowana książka *Granice nauki* jest przeznaczona – zdaniem Michała Hellera – dla „nietypowych” czytelników. Ta nietypowość wynika z naukowego upodobania sobie poruszania się w regionach przygranicznych. Takimi ludźmi są naukowcy, którzy nie mogą obejść się bez filozofowania, jak też filozofowie lubiący odwoływać się do teorii nauk przyrodniczych. Poruszanie się w „regionach przygranicznych” wiąże się ze świadomym wejściem na „teren rozmyty”, na którym błędzenie i stawianie hipotez stanowi nieraz jedyne adekwatną metodę postępowania. Jest to zarazem wielkie utrudnienie w formułowaniu jednoznacznych wniosków. Każdej próbie połączenia wielu wątków i aspektów danego zagadnienia towarzyszy niebezpieczeństwo pominięcia czegoś lub potraktowania jakiegoś problemu zbyt powierzchownie. Większość spośród naukowców wyraża dziś pogląd, że metodzie naukowej dostępny jest tylko pewien aspekt rzeczywistości ujmowanej jako całość. Poddanie w wątpliwość istnienia innych jej aspektów stanowi pozytywistyczną manierę, w której to nauki przyrodnicze uznaje się za jedyne pewne źródło wiedzy. Odrzucając ten skrajny pogląd wydaje się, iż prowadzenie badań na granicy nauk przyrodniczych i np. filozofii nie wynika z chęci wypełnienia za wszelką cenę ewentualnych luk naszej przyrodniczej wiedzy. Jest to bardziej postawa, w której uczony stając wobec problemu, który jawi się jako nierozwiązywalny na gruncie aktualnej wiedzy przyrodniczej poszukuje jednak dalej jego rozwiązania. Ponieważ są to badania prowadzone na innym poziomie, nie stanowią przeto konkurencji dla tłumaczeń czysto przyrodniczych.

Myślę, że *Granice wiedzy* stanowią przykład tak właśnie rozumianych badań „z pogranicza”. O niekwestionowalnej wartości książki świadczą także zamieszczone dyskusje jakie prowadzone były po poszczególnych referatach.

Andrzej Kozubski

Adam Węgrzecki, *Zarys fenomenologii podmiotu*, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków 1996, ss. 152

Jest dla nas zawsze dużą przyjemnością intelektualną, ilekroć napotykamy na książkę filozoficzną, w której kompetencja, oryginalność myśli i rzetelność warsztatu jej autora idzie w parze z jego troską o należyłą jasność i przystępność wywodów. Myślę, iż znakomitym przykładem takiej właśnie